

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 8 października 2024r.

sprawy **J. P.**

skazanego za przestępstwo z art. 177§2 k.k.

z powodu kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 26 października 2023r., sygn. akt IX Ka 722/23,

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Busku – Zdroju VI Zamiejskowy

Wydział Karny z siedzibą w Kazimierzy Wielkiej

z dnia 9 marca 2023r., sygn. akt VI K 216/22

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od skazanego J. P. na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. K. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym,
3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie przypomnienia wymaga, że apelacją obrońcy skazanego wyrok Sądu I instancji został zaskarżony jedynie w zakresie kary zaś postawione w zwyczajnym środku odwoławczym zarzuty dotyczyły błędu w ustaleniach faktycznych, który polegać miał na nieuwzględnienie w sposób prawidłowy dyrektyw wymiaru kary oraz orzeczenia niewspółmiernie surowej kary.

Sąd Odwoławczy dokonał nieznacznych zmian w orzeczeniu Sądu Rejonowego, czyniąc dodatkowe ustalenie faktyczne, tj. uznając, że J. P. naruszył także umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym kierując opisanym w zarzucie ciągnikiem z przyczepionym do niego rozrzutnikiem, który wbrew obowiązującym przepisom nie był wyposażony w oświetlenie zewnętrzne, w tym światła kierunkowskazów, dokonał modyfikacji wysokości zwrotu kosztów zastępstwa procesowego należnych oskarżycielowi posiłkowemu, w pozostałym zaś zakresie utrzymał wydany wyrok w mocy.

Aktualnie, w nadzwyczajnym środku odwoławczym obrońca skazanego podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania, tj. art. 433§1 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., rażącego naruszenia prawa materialnego w postaci art. 177§2 k.k., jak również rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., co doprowadziło do poczynienia nieprawidłowych ustaleń w zakresie zamiaru skazanego.

Jedynym prawidłowo sformułowanym zarzutem o charakterze kasacyjnym jest pierwszy z zarzutów, z tą jednak modyfikacją, że właściwszym byłoby wskazanie w jego podstawie §2, nie zaś §1, art. 433 k.p.k.

Przechodząc do jego merytorycznej oceny podnieść jednak trzeba, że nie można zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, jakoby uzasadnienie orzeczenia Sądu Odwoławczego nie spełniało przesłanek ustawowych oraz że Sąd ten dokonał powierzchownej i nieprawidłowej kontroli instancyjnej. W uzasadnieniu kasacji obrońca wskazał, że Sąd nie odniósł się praktycznie do żadnego z podnoszonych w apelacji argumentów. Wskazując zaś, że ograniczył się on do oceny rozważań Sądu Rejonowego jako lakonicznych, skarżący niejako stracił z pola widzenia dalsze wypowiedzi Sądu Okręgowego. W dalszej części motywów pisemnych Sąd

tymczasem wskazał, że zarówno obrońca, jak również pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w wywiedzionych apelacjach skupili się jednostronnie bądź to na przesłankach obciążających, bądź łagodzących, podczas gdy rozważania w przestrzeni wymiaru kary wymagają uwzględnienia wszystkich tych okoliczności łącznie i bezstronnie. Sąd dokonał następnie takiej oceny, naprawiając niejako niedociągnięcie Sądu Rejonowego. Przeanalizował on dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53§2 k.k. i wskazał na konkretne okoliczności, które powinny być uwzględnione w przypadku J. P. (k. 8-9 motywów pisemnych orzeczenia).

Co się zaś tyczy uwzględnienia przez Sąd Odwoławczy, jak twierdzi obrona, jako przesłanki obciążającej – śmierci osoby uczestniczącej w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez skazanego, a zatem znamienia czynu zabronionego z art. 177§2 k.k., zauważenia wymaga, że Sąd nie użył *expressis verbis* takiego sformułowania, tylko jak wynika z motywów pisemnych, dokonał oceny natężenia i doniosłości następstw tego wydarzenia, uznając je za tragiczne i nieodwracalne. Biorąc pod uwagę treść art. 53§2 k.k., ustanawiającego dyrektywy wymiaru kary i przewidującego uwzględnienie przy wymierzaniu kary rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, uznać należy, że takie postąpienie Sądu nie jawi się jako rażące naruszenie prawa, a już w szczególności, gdy weźmie się pod uwagę także treść samego art. 177§2 k.k. Otóż przepis ten przewiduje dwa niezależne od siebie skutki przestępnego działania, a mianowicie ciężki uszczerbek na zdrowiu albo śmierć osoby biorącej udział w wypadku komunikacyjnym, jednocześnie jednak nie różnicuje za nie sankcji karnej. Ze zdrowym rozsądkiem klóciłoby się traktowanie obu tych sytuacji równorzędnie

W kontekście omawianego zarzutu zauważenia także wymaga, że mógłby on zostać skierowany pod adresem Sądu Rejonowego, nie zaś Sądu Okręgowego, bowiem to nie on dokonywał wiążących ocen i ostatecznie nie on podjął decyzję w zakresie wymiaru kary, a jego rozważania w tej przestrzeni stanowią jedynie efekt przeprowadzonej kontroli odwoławczej wywołanej apelacjami stron. Co więcej, w powyższym przypadku trudno mówić o naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 177§2 k.k., a co najwyżej naruszenie takie, gdyby rzeczywiście miało miejsce, stanowiłoby naruszenie art. 53 k.k.

Ostatni ze sformułowanych zarzutów należy uznać za niekasacyjny, bowiem, choć przybrał on formę naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego i oceny materiału dowodowego, w tym opinii biegłego, tj. art. 7 k.p.k., w istocie odnosi się on wprost do ustaleń faktycznych, bowiem dotyczy kwalifikacji rozrzutnika obornika, z którym poruszał się skazany, jako przyczepy (i powiązanymi z tym ustaleniami, czy winien on posiadać kierunkowskazy), a także strony podmiotowej czynu.

Na marginesie poczynić można jedynie dwie uwagi, a mianowicie, że szczegółowe definicje pojęć „przyczepa” i „wymienne urządzenie ciągnięte” ujęto w art. 3 pkt 9 i 10 przywołanego przez autora kasacji rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 167/2013 z dnia 5 lutego 2013r. w sprawie homologacji i nadzoru rynku pojazdów rolniczych i leśnych, zaś stosownie do art. 2 ust. 1 lit. b i c ustalono, że są to pojazdy, odpowiednio, kategorii R i S. Jest to o tyle istotne, że w pkt 6.5.1. załącznika XII do rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2015/208 z dnia 8 grudnia 2014r. uzupełniającego ww. Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 167/2013, określającego wymogi dotyczące układów oświetlenia, jednoznacznie ustanowiono, że ciągniki i pojazdy kategorii R i S muszą być wyposażone w światła kierunku jazdy (definiowane jako światło używane do wskazania innym użytkownikom drogi zamiaru zmiany kierunku jazdy w prawo lub w lewo – pkt. 1.12.). Fakt z kolei, że skazany miał świadomość nieposiadania takich świateł, do czego sam się przyznał, wbrew twierdzeniu obrońcy, ma przełożenie na ustalenia w zakresie zamiaru naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

W tej sytuacji zastrzeżenia pod adresem Sądu Okręgowego należało uznać za nietrafione.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia zaś na rzecz oskarżyciela posiłkowego zasądzono kwotę należną z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego świadczonego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

[ms]